

**P r e z e n t .**

Uaa. Jutro już Mikołajki, a ja nie kupiłam jeszcze żadnego drobiazgu dla rodziny, ani na klasowe święto. W losowaniu trafiła mi się Kasia, to dobrze, ponieważ przyjaźnię się z nią i wiem ,co lubi. Wstałam z łóżka, ubrałam się, zjadłam śniadanie i pojechałam do sklepu. Świąteczne dekoracje w galerii handlowej były cudowne! Wszędzie zwieszały się bombki, lampki i udekorowane, sztuczne gałązki. Pośrodku parteru galerii stała ogromna choinka, której czubek sięgał III piętra. Podziwiając dekoracje udałam się do sklepiku z tanimi drobiazgami. Zaczęłam przeglądać najróżniejsze pluszaki, kartki, świeczki, zabawki itp.

Moja koleżanka, dla której kupuję prezent, zbiera renifery pluszowe, figurki, obrazki z nimi itd., dlatego szukam czegoś z właśnie tym zwierzęciem. Dostrzegłam śliczną figurkę z reniferem, ale gdy zobaczyłam cenę, to wyszłam ze sklepu i poszłam poszukać kalendarza. To chyba jedyna rzecz, na którą mnie stać. 40 zł za małą figurkę?! To ma być tanie? Odwiedziłam jeszcze kilka sklepów z drobiazgami, ale ceny były takie same albo i wyższe. Weszłam na salę Carrefoura znajdującego się w galerii. Przeglądałam półki,

aż dotarłam do działu ze słodyczami i zobaczyłam jeden z prawie gotowych deserów- świąteczne pierniczki! I to 20 sztuk za jedyne 10 zł. Od razu

poszłam w stronę kasy niosąc w ręku mój prawie gotowy prezent.

W domu zamknęłam się w kuchni. Wyjęłam miskę, mikser, blachę i inne potrzebne do zrobienia pierniczków rzeczy. Wsypałam do miski masę, wbiłam dwa jajka i dolałam mleko. Wszystko wymieszałam i wlałam w różnokształtne foremki. Po 30 minutach pierniczki były gotowe! Renifery odłożyłam na bok, żeby nie



pomylić z innymi kształtami przy pakowaniu. Ładnie opakowane i opisane prezenty trafiły do mojego pokoju. Nie chwając się, wykonałam kawał dobrej roboty! Nazajutrz spakowałam do torby prezent dla Kasi, a resztę włożyłam do zakupionych w sklepie tanich, czerwonych skarpet zawieszanych nad kominkiem. Prezenty wszystkim się podobały i smakowały. Myślę że to był lepszy upominek od dużo droższych rzeczy.

**Anita Williams kl.5b**

**M a g i a ś w i a t**

Oczekiwanie na święta Bożego Narodzenia to dla większości z nas czas magiczny. Stopniowo budujemy nastrój. Najpierw pojawiają się w domach adwentowe ozdoby. Szczególnie lubię świeczniki ustawiane w oknach. To nie jest nasz

zwyczaj, ale szybko się przyjął i naprawdę uwielbiam podczas spacerów z psem patrzeć na okna, w których migoczą elektryczne światełka. Przyroda też często jest naszym sprzymierzeńcem. Śnieg i mróz dodają

malowniczości. Świąteczne porządki też są jakby mniej uciążliwe. Potem czas pisania listów do świętego Mikołaja i pieczenia pierniczków. A potem pojawia się w domu świąteczne drzewko i...

xxx

**Z o s t a l i ś m y z a u w a ż e n i !**

Niecierpliwie oczekiwaliśmy werdyktu jury oceniającego szkolne gazetki. W XIX Regionalnym Konkursie Gazetek Szkolnych wzięło udział 30 szkolnych redakcji ze szkół podstawowych, gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych. Nasza gazetka została wyróżniona. Zajęliśmy czwarte miejsce. W nagrodę otrzymaliśmy Bydgoski Grant Oświatowy. Wspaniale! To doskonała motywacja do dalszej pracy.



xxx

**M A G I C Z N E P T A K I**

Dzieci ze świetlicy rozmawiały na zajęciach o odlatujących z naszego kraju na zimę do ciepłych krajów ptakach: bocianach, jaskółkach, skowronkach, wilgach, lelkach, czajkach i szpakach, o ich przeróżnych piórkach i ciekawym ubarwieniu. Potem same zaczęły robić ptaki. Jednak te



wykonane podczas zajęć nie przypominają prawdziwych. To magiczne ptaki. Pewnie będą zwiastunami magicznych świąt, na które czekają niecierpliwie wszystkie dzieci, nie tylko te uczęszczające do świetlicy.

**Karolina Kaszuba kl. 5b**

# Szkolne To i Owo

**"Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią się im płaci."** Wisława Szymborska

Lekcję języka polskiego i patriotyzmu jednocześnie odbyliśmy na Cmentarzu Starofarnym zwanym Bydgoskimi Powązkami. Po nekropolii oprowadziły nas dwie koleżanki z klasy szóstej, uczestniczki Szkolnego Koła Miłośników Miasta Bydgoszczy, doskonale do roli przewodników przygotowane.

Na cmentarzu zlokalizowane są liczne grobowce o wartości historycznej m. in.: groby żołnierzy francuskich, poległych w wojnie prusko -francuskiej w 1870 1871 r.; mogiła zasłużonego bydgoszczanina Teofila Magdzińskiego oraz kaplica cmentarna zamordowanych w 1939 r. mieszkańców miasta. Najstarszy zachowany nagrobek pochodzi z 1864 roku.



## Skąd się wzięły nazwy dwóch ostatnich miesięcy w roku?

LISTOPAD jedenasty miesiąc w roku, według używanego w Polsce kalendarza gregoriań-

skiego, ma 30 dni. Nazwa miesiąca pochodzi od opadających jesienią liści. W języku chorwackim słowo listopad oznacza inny miesiąc -październik. **CIKAWOSTKI:** Jan Himilbsbach miał w dowodzie osobistym wpisaną datę urodzenia 31 listopada, mimo iż

miesiąc ten ma tylko 30 dni. Nazwa ostatniego miesiąca, GRUDNIA, pochodzi od rzeczowni -ka GRUDA, który oznaczał nierówną powierzchnię zmarzłej ziemi.

- \* Słońce listopada mrozy zapowiada.
- \* Jaka pogoda listopada -dowa, taka i marcowa.
- \* Grudzień ziemię grudzi, dla zwierząt i ludzi.
- \* Jeśli w grudniu często dmucha, to w marcu wciąż pluca.

8 listopada klasa 1c i 2c wzięły udział w akcji edukacyjnej organizowanej w całej Polsce dla klas młodszych 1-3 pod hasłem: „Śniadanie daje moc”. Organizatorem akcji jest „Partnerstwo dla Zdrowia” oraz Instytut Matki i Dziecka. Celem akcji jest zwiększenie świadomości na temat zdrowego odżywiania i roli śniadania w diecie dziecka oraz przyczynianie się do obniżania poziomu niedożywienia dzieci w Polsce.

Przyłączając się do akcji, wychowawczynie klasy 2c i 1c zorganizowały w swoich klasach wspólne śniadanie z dziećmi i zaproszonymi rodzicami. Uczniowie klasy 2c zorganizowali prawdziwą śniadaniową ucztę. Były przepyszne tosty, słodki deser z nutellą oraz wspaniały koktajl ze świeżych owoców. Po takim śniadaniu nikomu nie zabrakło energii do dalszej pracy. Dzieci wykonały również prace plastyczne promujące zdrowe śniadanko. Wystawa plakatu i prac znalazła swoje miejsce w szkole.



Poza tym klasa 2c i 1c biorą udział w konkursie na reportaże z przeprowadzonego w szkole śniadania.

## Lubię pisać...

Jesień to taka magiczna pora, która maluje wszystko w kolorach. W żółci czerwieni i pomarańczy każdy jesienny listek tańczy.

A gdy na spacer się wybierzemy dużo zwierzątek spotkać możemy. Wiewiórki nam się przyglądają kiedy na zimę ziarenka

zbierają. Jeże na igłach mają jabłuszka, czasami zdarzy się także gruszką. Na grzybobranie się wybieramy, tylko jadalne grzyby zbieramy.

Robimy z żółodzi ludziki, a z jarzębiny korale, jesienią na nudę nie narzekam wcale  
**Maja Przybylska kl. 4b**



fot. Patryk Jankowski kl. 4c



## Święto Odzyskania Niepodległości

W przeddzień święta w szkole odbył się uroczysty apel połączony z konkursem recytatorskim. Uczniowie deklamowali wiersze poświęcone ojczyźnie. Najbardziej spodobał się występ uczennicy klasy 6b Marty Kloneckiej. 11 listopada bydgoszczanie mogli zobaczyć, jak wyglądali mieszkańcy i nasze miasto w latach 20. minionego wieku. Podczas tegorocznego

Święta Niepodległości w Bydgoszczy po ul. Gdańskiej jeździły bryczki i riksze, a po pl. Wolności przechadzały się damy w kapeluszkach i oficerowie. Odbył się też uroczysty przemarsz wojska, policji, harcerzy, urzędników z katedry na Plac Wolności.

xxx

# Szkolne To i Owo

## W drodze do finału!

Już za nami eliminacje szkolne do konkursu przedmiotowego z języka polskiego, matematyki i przyrody. W tym roku swoich sił spróbowali i piątoklasiści. Trzeba tu zaznaczyć, że z powodzeniem! Na oficjalne ogłoszenie wyników musimy, niestety, jeszcze poczekać, ale drogą nieoficjalną udało się nam dowiedzieć, że do etapu rejonowego najprawdopodobniej zakwalifikowało się łącznie 10 osób, w tym dwie z klasy piątej. Brawo! Nic więcej na razie napisać nie możemy. Trzeba cierpliwie czekać na oficjalne ogłoszenie wyników.

XXX

### Ich bazgroły były znakomite!

"Bazgroł" - taki tytuł nosił ogólnopolski konkurs na komiks. Tematem przewodni brzmiał: "Mój przyjaciel wyszedł z książki". Na konkurs nadesłano 821 prac. Do dalszego etapu przeszło 50 komiksów. Wśród tej pięćdziesiątki szczęśliwców znaleźli się: Maja Przybylska i Hubert Sikora, oboje z klasy 4 b. Przeprowadziłam z nimi z nimi wywiad: *Pamiętacie tytuły waszych komiksów?* M: Mój przyjaciel Pan



Kleks.

H: Wyprawa w góry. *Kto był głównym bohaterem komiksów?* M: Siebie uczyniłam główną bohaterką. H: Chłopiec w wieku

12 lat.

*Co was skłoniło do wzięcia udziału w tym konkursie?* M: Bardzo lubię rysować i pisać. H: Wena twórcza.

*Od jak dawna interesujesz się tematyką komiksową?* M: Od 2 miesięcy. H: Od półtora roku. *Ile komiksów napisaliście do tej*

*pory?*

M: Trzy. H: Ten był pierwszy. *Dziękuję bardzo. Życzę Wam dalszych sukcesów.*

Sandra Bolińska kl. 4c

### "SREBRNA MASKA"

Dnia 17 listopada 2011 r. w Kawiarni Literackiej w Szkole Podstawowej nr 32 jedna z uczennic naszej szkoły Natalia Krzemińska wzięła udział w finale XV edycji Miejskiego Konkursu Recytatorskiego Srebrna Maska SP 32. Dziewczynka swoją interpretacją głosową wiersza Agnieszki Osieckiej zachwyciła wieloosobowe jury i zajęła I miejsce, a szkoła otrzymała na

pamiątkę statuetkę w postaci srebrnej maski.

Cieszymy się z sukcesu Natalii i gratulujemy jej serdecznie!

XXX

**"Kreatywność to wymyślanie, eksperymentowanie, wzrastanie, łamanie zasad, popełnianie błędów i dobra zabawa."**

Mary Lou Cook

### Pierwsze "koty za płoty"!

Pierwszy próbny egzamin już za nami. Nie wypadł najgorzej, ale... Okazało się, że mimo dodatkowych zajęć, niektóre zadania nadal sprawiają nam kłopot, jak choćby umiejętność korzystania ze słowników! Kolejną próbę podejmiemy na początku grudnia.

## Pasowanie na ucznia

Pasowanie na ucznia to w życiu pierwszoklasistów wielkie wydarzenie. Uroczystość rozpoczęła wprowadzeniem sztandaru szkoły i odśpiewaniem hymnu państwowego. Następnie uczniowie klas pierwszych wzięli udział w licznych zabawach prowadzonych przez wychowawczynię klas trzecich. Było to na przykład malowanie pomadką buzi w indiańskie wzory, rozpoznawanie na obrazach przedmiotów indiańskich, układanie hasła Arkady Fiedler z rozsypanych liter itd. Zabawom towarzyszyły tańce i śpiewy. Pierwszoklasiści wzorowo zdali swój pierwszy egzamin, udowadniając, że zasłużyli na zaszczytne

miano ucznia Szkoły Podstawowej nr 56 im. Arkadego Fiedlera. Z wielkim przejęciem złożyli ślubowanie, a potem zostali pasowani na ucznia symbolicznym piórem przez wicedyrektora pana J. Jagodzińskiego. Ślubowanie przypieczętowali odciskiem własnego palca. Świadcami tej uroczystości byli rodzice i nauczyciele. Dzieci świetnie prezentowały się w strojach galowych i indiańskich pióropuszcach na głowach.. Na zakończenie wręczono uczniom upominki. Gratulujemy i życzymy naszym pierwszoklasistom wielu sukcesów.

Victoria Stefańska kl. 5b

## KĄCIK ŁASUCHA - pierniczki

**Składniki:**  
75 g margaryny  
25 dag miodu  
4 łyżki cukru  
1 opakowanie przyprawy do pierników  
50 dag mąki  
2 łyżeczki proszku do pieczenia  
**1 jajko**  
**Wykonanie:**  
1) Margarynę, miód, i cukier roztopimy w rondlu. Masę studzimy i przelewamy do miski.  
2) Mąkę z proszkiem do pieczenia i przyprawą do piernika dodajemy razem z jajkiem do masy miodowej, zagatujemy i pozostawiamy na 1-2 godz. pod przykryciem.  
3) Ciasto rozwałkowujemy na placek grubości 0,5 cm i foremkami o różnych kształtach wycinamy pierniczki.  
4) Pierniczki układamy na wysmarowanej tłuszczem blaszce i pieczemy 15-20 min. w



rozgrzanym do 200 C piekarniku.  
5) Upieczone pierniczki studzimy i odstawiamy na 2-3 tygodnie w suche chłodne miejsce.  
6) Przed podaniem pierniczki dekorujemy według własnego pomysłu.

Wiktorija Samrowska kl. 5b



fot. Patryk Jankowski kl. 4c

# Szkolne To i Owo

## Santa Claus in Trouble!

This is Santa and his family.

We are Elves and they are Reindeers.

His wife

His son

His daughter

Do you know where they are?

One day before Christmas...

I can't find the presents for children. And Christmas is coming.

What's wrong, my dear?

No, we don't.

Do you know where the presents are?

No, we are sorry but we don't.

Maybe you know something about the presents, my dear reindeers.

Don't worry, Santa. Everyone is helping you to find them.

No, we don't.

Oh no, how could you! I'm very angry. But I'm glad I have the presents back. Don't do it again!

It is a silly joke, Dad is very worried. Let's give him the presents.

Dad, we are sorry, it was a joke. These are the presents. Don't be sad.

OK..

Great! Christmas is coming and we have the presents for children!!!!

**MERRY CHRISTMAS!**